

MACIEJ GROCHOWSKI

## **Założenia ogólne opisu tzw. wyrażeń funkcyjnych w *Wielkim słowniku języka polskiego*\***

### **1. Wprowadzenie**

Celem tego artykułu jest prezentacja wyników pierwszego, wstępnego etapu pracy nad koncepcją opisu tzw. wyrażeń (jednostek) funkcyjnych w projektowanym *Wielkim słowniku języka polskiego* (WSJP). Artykuł składa się z trzech części. W pierwszej omawiane są założenia ogólne koncepcji badań nad jednostkami funkcyjnymi wyłącznie z punktu widzenia (ściślej dla potrzeb) leksykografii jednojęzycznej. Przedstawiam tu wstępną charakterystykę podstawowych klas tych jednostek. W części drugiej rozważana jest w pewnym zakresie mikrostruktura słownika, a więc zawartość artykułu hasłowego. Abstrahuje się natomiast tymczasem od układu informacji, a tym bardziej od ich szczegółowego podziału na zawarte w artykule hasłowym i znajdujące się poza nim. Kategorialne cechy jednostki, wynikające z jej przynależności do klasy gramatycznej (np. to, że partykuła jest operatorem metatekstowym i zarazem pełni funkcję komentarza przyrematycznego), zostaną zarejestrowane — w następnym etapie opisu — zapewne jedynie we wstępie do słownika. Artykuły hasłowe będą tylko potwierdzać — za pomocą trafnie dobranego materiału ilustracyjnego — kwalifikację gramatyczną jednostek. Trzecia część tego opracowania przedstawia kilka artykułów hasłowych (dla jednostek funkcyjnych) w wersji roboczej. Nie są to pełne opisy jednostek, abstrahuje się więc w tym miejscu całkowicie od istotnej z punktu widzenia konwencji leksykograficznych notacji. WSJP jest przedsięwzięciem wieloletnim (o planie prac zob. Żmigrodzki, Bańko, Dunaj, Przybylska 2007; por. też Dunaj, Przybylska, Żmigrodzki 2006). Dyskusja w toku pracy nad słownikiem może się przyczynić do tego, że jej wynik końcowy będzie lepszy. Nadrzędnym celem tego artykułu jest właśnie wywołanie dyskusji.

---

\* Praca naukowa finansowana ze środków na naukę w latach 2007–2012 jako projekt rozwojowy (R 17 004 03).

## 2. Zakres klasy wyrażen funkcyjnych

Nazwa „wyrażenia funkcyjne” jest rozpowszechnioną zbiorczą etykietką, używaną na ogół w odniesieniu do klasy jednostek leksykalnych niemających referencji ekstratekstualnej. Ich natura jest taka, że są one operatorami metapredykatywnymi lub metatekstowymi (Wajszczuk 2005). Ten heterogeniczny zbiór jednostek krzyżuje się z głównymi klasami leksemów, wyróżnianymi w wyniku podziałów formalnogramatycznych i funkcjonalnogramatycznych. Np. *kompletny* w *To kompletny dureń* z jednej strony — pod względem formalnogramatycznym — jest przymiotnikiem, a z drugiej, należy do klasy operatorów metatekstowych (Danielewiczowa 2007). Analogiczną właściwość ma jednostka *zwyczajnie* w *Ona zwyczajnie nie ma czasu*, która jedynie przypomina przysłówek, a pod względem funkcjonalnym zachowuje się jak partykuła *po prostu*, jest więc operatorem metatekstowym (por. Ożóg 1990, Grochowski 1996, Danielewiczowa 2007, Maryn 2008).

Etykietka „wyrażenia funkcyjne” nie nadaje się na termin należący do metajęzyka gramatyki czy leksykografii, z nazwą tą wiązane są bowiem różne konotacje (por. np. Wróbel 1995, Grochowski 1997, 2002a, Wajszczuk 2005), nie zastąpi ona nazw konkretnych klas o odrębnych właściwościach. Może być więc używana jedynie roboczo, w sposób luźny. Denotuje zbiór heterogeniczny, którego podzbiorów nie da się, w każdym razie na obecnym etapie badań, wyliczyć ze świadomością, że jest to wyliczenie zamknięte. Do zakresu rozważanego pojęcia należą przede wszystkim spójniki, partykuły, relatory, przyimki, a także liczne inne operatory (o nieustabilizowanych nazwach), o których tu będzie mowa. Przykładów wyrażen funkcyjnych należy szukać we wszystkich klasach gramatycznych. Ogromna część wyrażen funkcyjnych to wielosegmentowe jednostki leksykalne (tzw. związki frazeologiczne); por. np. *bez wątpienia*, *być może*, *jak gdyby*, *rzecz jasna*, *z całą pewnością*; *na dobrą sprawę*, *w gruncie rzeczy*, *w rzeczy samej*, *w sumie*; *dajmy na to*, *między innymi*, *przede wszystkim*; *co gorsza*, *co więcej*, *mało tego*, *na dodatek*.

Dwie klasyfikacje składniowe, które dotychczas zaproponowałem (jednostek nieodmiennych — Grochowski 1997, jednostek synsyntagmatycznych — Grochowski 2003), wymagają gruntownej rewizji przede wszystkim w świetle koncepcji Jadwigi Wajszczuk (Wajszczuk 1997, a zwłaszcza Wajszczuk 2005), koncepcji rewolucyjnej dla semantyki i gramatyki. Koncepcja ta jest punktem wyjścia klasyfikacji jednostek, nad którą autorka stale pracuje (wyróżniła dotychczas tylko trzy poziomy).

Najważniejsze założenia koncepcji Wajszczuk (2005), które przyjmuję (z pewnymi modyfikacjami), są następujące.

Po pierwsze, podział syntaktyczny zasobu leksykalnego języka powinien być motywowany semantycznie. Do właściwego zasobu (zbioru jednostek języka) nie należą znaki parajęzykowe (wykrzykniki, apele, sygnały fatyczne), odznaczające się brakiem wszelkiej łączliwości.

Po drugie, należy oddzielić składnię zdania od składni wypowiedzenia — na podstawie opozycji składni zależności i składni współwystępowania — i przeciwstawić syntaktemy parataktom. Syntaktemy otwierają pozycje nacechowane gramatycz-

nie lub semantycznie dla klas wyrazów, są zdolne do wchodzenia z innymi wyrazami w zależności składniowe, czyli do tworzenia syntagm. Parataktemy otwierają pozycje nienacechowane, a więc dla wyrażen o różnym stopniu złożoności (wyrazów, grup syntaktycznych lub zdań) i są zdolne do kookurencji z tymi wyrażeniami. Pozycje otwierane przez parataktemy nie są zdeterminowane ich znaczeniem. Parataktemy mają status operatorów metatekstowych. Syntaktemy i parataktemy łącznie tworzą zbiór leksemów właściwych (leksykalnych jednostek języka).

Po trzecie, na zbiór syntaktemów składają się autosyntagmatyki (syntaktemy właściwe) i synsyntagmatyki (operatory metapredykatywne). Podział ten jest oparty na innych niż rozpowszechnione (Laskowski 1998) kryteriach. Autosyntagmatyki otwierają pozycje nacechowaną gramatycznie i wchodzą w relacje dwustronne z wyrażeniami określonych klas formalno-semantycznych, tworząc grupy (syntagmy). Synsyntagmatyki otwierają pozycje nacechowaną tylko semantycznie dla wyrażen zróżnicowanych formalnie i wchodzą z nimi w relację jednostronną (towarzyszą syntagmie, ale się z nią nie łączą).

Po czwarte, istnieją dwa podstawowe rodzaje leksemów: jednostki poziomu przedmiotowego, służące do tworzenia związków składniowych, i jednostki poziomu meta, wyspecjalizowane w innych funkcjach, przede wszystkim w komentowaniu jednostek pierwszego rodzaju. Jednostkami poziomu meta są wyrażenia metapredykatywne (metapredykaty), należące do składni zdania, mające status leksemów synsyntagmatycznych, i wyrażenia metatekstowe, należące do składni wypowiedzenia, mające status parataktemów (tworzą je przede wszystkim spójniki i partykuły).

Można przypuszczać, że scharakteryzowany ogólnie zbiór autosyntagmatyków tworzą: rzeczowniki, przymiotniki, liczebniki, czasowniki, przysłówki, a także: przyimki, relatory i włączniki. Te trzy ostatnie klasy są zaliczane dość powszechnie do wyrażen funkcyjnych. Relatory i włączniki wyróżniają się określonymi cechami.

Relator (Grochowski 1997: 18–20) to autosyntagmatyk, dwumiejscowy, otwiera pozycje syntaktyczne dla wyrażen zdeterminowanych jego znaczeniem (w opozycji do parataktemów); zdolny do wprowadzania zdania składowego na pozycję syntaktyczną nadrzędnika i — w przeciwieństwie do włącznika — do zajmowania tożsamej z nim pozycji; nie ma rzędu przypadkowego (w opozycji do przyimka); por. np. *dokąd, gdzie, którędy, odkąd, skąd*.

Włącznik (termin Wajszczuk 1997: 39–46) to autosyntagmatyk, dwumiejscowy, otwiera pozycje syntaktyczne wyłącznie dla zdań, zdeterminowanych jego znaczeniem (w opozycji do parataktemów); wprowadza zdanie do struktury innego zdania; nie ma rzędu przypadkowego (w opozycji do przyimka); por. np. *aby, ażeby, by, iż, iżby, jakoby, że, żeby*.

Klasyfikacja leksemów synsyntagmatycznych (w konwencji terminologicznej zaproponowanej przez Wajszczuk 2005) — niewątpliwie należących w całości do zbioru wyrażen funkcyjnych — wymaga dopiero opracowania. Tymczasem proponuję wyodrębnić w klasie synsyntagmatyków trzy podklasy: operatory gradacji, operatory aproksymacji i operatory limitacji.

Operatory gradacji otwierają pozycje dla wyrażen semantycznie stopniowalnych i wchodzą z nimi w relację jednostronną. Współwystępują z przymiotnikiem i przy-

słówkiem, nie dopuszczają kookurencji z liczebnikiem; mają szyk w wypowiedzeniu zmienny, względem nadrzędnika prymarnie antepozycyjny; por. np. *bardzo, całkiem, coraz, dostatecznie, dosyć, dość, dużo, kompletnie, mało, nieco, niewiele, odrobinę, o tyle, o wiele, sporo, trochę, wiele, zanadto, zbyt, zupełnie*. Znany z tradycyjnego opisu semantycznego przysłówków, podział leksykalnych wykładników stopnia autorstwa Renaty Grzegorzczukowej (Grzegorzczukowa 1975) został ostatnio uściślony i w sposób przekonujący zmodyfikowany przez Dąmę Bałabaniak (Bałabaniak 2007a; por. też Bałabaniak 2007b).

Operatory aproksymacji otwierają pozycję dla wyrażenia charakteryzującego wielkość obiektu/stanu rzeczy pod względem ilościowym sensu largo, a więc z punktu widzenia liczby, miary i ilości w ścisłym sensie. Współwystępują najczęściej z wyrażeniem liczbowym określonym (reprezentującym różne klasy gramatyczne); mają szyk w wypowiedzeniu zmienny. Większość operatorów używana jest względem nadrzędnika prymarnie w antepozycji, jedynie nieliczne prymarnie w postpozycji; por. np. *bez mała, blisko, niemal, niemalże, niespełna, około, plus minus, ponad, prawie, przeszło, z górą, z hakiem, z okładem*. Wiele istotnych faktów na temat cech składniowych operatorów aproksymacji przedstawiła ostatnio Katarzyna Doboszyńska-Markiewicz (2007).

Operatory limitacji otwierają miejsce dla wyrażenia (reprezentującego różne klasy gramatyczne), które opisuje właściwość zajmującą — na tle innej — wysokie/niskie miejsce na skali; mają szyk w wypowiedzeniu zmienny, względem nadrzędnika prymarnie w antepozycji; por. np. *aż, dopiero, isticie, wręcz, zaledwie, zgoła*.

Wstępny podział parataktów (nawiązujący na najwyższym poziomie do koncepcji Wajszczuk 2005; por. też Wajszczuk 1997) przedstawia się następująco:

- (a) jednostki otwierające dwie pozycje syntaktyczne:
  - (a1) mające stałą pozycję linearną/ stałe pozycje linearne względem wyrażen, z którymi kookurują — spójniki: (a1a) spójniki właściwe, występujące wyłącznie w interpozycji; por. np. *i, a, oraz, tudzież, lub, albo, bądź, czy, ni, ani, czyli, toteż, słowem, a więc, to jest, ale, lecz, bo, gdyż, albowiem, jakoż, podczas gdy*; (a1b) spójniki niewłaściwe (pomocnicze), występujące nie tylko w interpozycji; por. np. *skoro, jeżeli, jeśli, jeźliby, jeźliby, jak, jakby, gdyby, byle, byleby, choć, chociaż, choćby, chociażby, ponieważ, jako że, chyba że* (oba terminy — Wajszczuk 1997);
  - (a2) niemające stałej pozycji linearnej względem wyrażen, z którymi kookurują — operatory adsentencjalne (termin: Grochowski 2002b, 2003; w terminologii Wajszczuk 1997: partykuły spajające); por. np. *jednak, jednakże, niemniej, więc, zatem, przede, tedy, za to, bowiem, zaś, natomiast, tymczasem, zresztą, notabene, mianowicie, przecież, przecie, widocznie, wszelako, wszak, wszakże*; w wypowiedzeniu złożonym występują z reguły między składnikami drugiego linearnie wypowiedzenia składowego; nie jest wykluczona pozycja międzywypowiedzeniowa;
- (b) jednostki otwierające jedną pozycję syntaktyczną:
  - (b1) wyłącznie prawostronną (w wypowiedzeniu inicjalną) — operatory quasi-spójnikowe (termin: Ożóg 1990; por. też: Wajszczuk 1997, Grochowski 2003, 2004); są homonimami spójników właściwych, występują w wypowiedzeniach nieoznajmujących; por. *a, albo(ż), ale(ż)* w:

*A pani tutaj długo mieszka? A ogonkiem się nie przejmuj!  
Albo on co z tego rozumie? Albo to ona potrafi dzieci wychować?  
Ależ z niego cwaniak! Ale upał (fryzura, impreza, wariat)!*

(b2) prymarnie prawostronną — partykuły (zakres terminu węższy niż zakres terminu: partykuły właściwe, w: Grochowski 2003); por. np. *także, również, też, nawet, tylko, wyłącznie, jedynie, głównie, przede wszystkim, zwłaszcza, właściwie, w zasadzie, chyba, zapewne, może, być może, pewnie, pewno, na pewno, rzecz jasna, w sumie, na dobrą sprawę, w gruncie rzeczy, dajmy na to, między innymi, na przykład*. Klasa partykuł nie jest tu szczegółowo charakteryzowana. Aktualny stan badań nad jednostkami tej klasy — na tle historycznym — omawia Wajszczuk (2005); zob. też Grochowski 2007a, 2007b.

Dopuszczalne i niedopuszczalne pozycje linearne wybranych czterech operatorów adsentencjalnych ilustrują przykłady wypowiedzeń (szerzej zob. Grochowski 2002b, 2003):

*Przed oknem paliła się latarnia, (jednak) nie widziałem (jednak) wyraźnie (jednak) jego twarzy ?(jednak).  
Kowalski już podpisał umowę z wydawnictwem, (natomiast) inni (natomiast) autorzy (natomiast) zrobią to (natomiast) w najbliższych dniach \*(natomiast).  
Pomieszczenie, w którym gromadzono zbiory, było niewielkie, (zaś) liczba (zaś) chętnych (zaś) do ich \*(zaś) studiowania ?(zaś) ogromna \*(zaś).  
Zostało mi tylko pięć minut, (więc) spróbuję (więc) opowiedzieć (więc) o wszystkim ?(więc) bardzo \*(więc) krótko \*(więc).  
Krolik wyskoczył z klatki, (więc) łap (więc) go (więc).*

Zmienność pozycji linearnych partykuł *również* i *przede wszystkim* ilustrują następujące wypowiedzenia (zob. szerzej Grochowski 2003, 2007c, Kisiel 2007):

*Również/przede wszystkim dziadek lubi dostawać na urodziny czerwone tulipany.  
Dziadek lubi dostawać również/przede wszystkim na urodziny czerwone tulipany.  
Dziadek lubi dostawać na urodziny również/przede wszystkim czerwone tulipany.*

Jeżeli za partykuły uzna się wymienione wyżej jednostki, to niemożliwe jest zaliczenie do tej samej klasy jednostek nazywanych partykułami w tradycji szkolnej, takich mianowicie jak *by, niech, oby, nie, czy, czyż, czyżby, tak, -że (ź), no*. Każda z nich, prymarnie przyczasownikowa i determinująca określone formy czasownika, charakteryzuje się innym stopniem niesamodzielnosci tekstowej. Pokazała to Wajszczuk (2005: 74–104) i w wyniku wstępnej analizy porównawczej wymienionych jednostek przeciwstawiła operatory strefy zdania (*by, niech, oby*) operatorom strefy wypowiedzenia (*nie, czy, czyż, czyżby*). Z punktu widzenia ich miejsca w zbiorze wyrażeń funkcyjnych wymagają one dalszej analizy.

### 3. Budowa artykułu hasłowego

Artykuł hasłowy będzie się składał z następujących głównych części: semantycznej, składniowej, pragmatycznej i normatywnej. Będzie zawierał ponadto przykłady użycia jednostki (ilustracje tekstowe) oraz odsyłacze do związków frazeologicznych zawierających segment odpowiadający opisywanej formie hasłowej. Każdy związek frazeologiczny jest opisywany w odrębnym artykule hasłowym. W wyjątkowych wypadkach artykuł będzie obejmował również informacje o wymowie, etymologii i fleksji danej jednostki. W odniesieniu do fleksji tzw. zaimków rzeczownych i przymiotnych — nielicznych odmiennych wyrażen funkcyjnych — wykorzystane będą dane zgromadzone w *Słowniku gramatycznym języka polskiego* (Saloni, Gruszczyński, Woliński, Wołosz 2007).

Do opisu wyrażen funkcyjnych wykorzystywany jest materiał zaczerpnięty z korpusu. Poszczególne właściwości jednostek muszą być ilustrowane jasnymi, wyrazistymi przykładami; w przeciwnym razie odbiorca niemający dostatecznych kompetencji w zakresie gramatyki i semantyki nie uchwyci wielu relewantnych cech synsyntagmatyków czy parataktów. Nieuniknione są więc transformacje przytoczeń, które rejestruje korpus.

Kluczowe znaczenie dla charakterystyki wyrażen funkcyjnych ma opis ich właściwości składniowych i semantycznych. W dalszym ciągu będzie więc mowa przede wszystkim o tych dwóch komponentach artykułu hasłowego.

Przedmiot i zakres charakterystyki składniowej danej jednostki zależy od jej kwalifikacji gramatycznej. Niemniej jednak wszystkie wyrażenia funkcyjne odznaczają się określoną łączliwością i w związku z tym otwierają co najmniej jedną pozycję dla pewnych klas wyrażen. To, czym dana pozycja może/nie może być wypełniona, a zatem jakie ograniczenia nakłada na nią opisywana jednostka, jest nazywane jej kompletywnością (termin za: Bogusławski, Danielewiczowa 2005: 18). Informacja o kompletywności jednostki stanowi relewantny komponent jej indywidualnej charakterystyki składniowej. Podawane są ponadto ograniczenia zakresu użycia jednostki niezwiązane bezpośrednio z otwieranymi miejscami, lecz dotyczące na przykład typów wypowiedzeń o określonych cechach prozodycznych i modalnych (np. *chyba* nie występuje w wypowiedzeniach rozkazujących i optatywnych) czy klas jednostek leksykalnych pozostających w określonym związku z jednostką badaną.

Opis składniowy jednostki może obejmować jej szyk oraz miejsce w strukturze tematyczno-rematycznej wypowiedzenia. Rozróżnia się szyk wewnętrzny jednostki, czyli porządek linearny jej części (por. nieodwracalność układu w *zarówno..., jak* i odwracalność w *ilekroć..., tylekroć*), oraz szyk zewnętrzny, czyli pozycję linearną jednostki względem wypowiedzenia lub określonych jego składników. Brana jest także pod uwagę opozycja szyku nacechowanego i nienacechowanego (por. Grochowski 2007c). Jeżeli pozycja linearna danej jednostki ma wpływ na znaczenie wypowiedzenia, to opis jej szyku powinien być powiązany z opisem cech prozodycznych wypowiedzenia (intonacji, miejsca głównego akcentu zdaniowego, miejsca pauz). Ponieważ problematyka ta nie jest zbadana w stopniu dostatecznym od strony teoretycznej, trudno przewidzieć, w jakiej mierze zostanie uwzględniona w projektowanym słowniku. Informacja

o miejscu danej jednostki w strukturze tematyczno-rematycznej wypowiedzenia (przyjmuje się tu koncepcję STR Andrzeja Bogusławskiego; Bogusławski 1977) jest podawana tylko wówczas, gdy jednostka ta pełni jedną, zawsze ustabilizowaną funkcję, a więc jest inherentnie tematyczna bądź rematyczna, stanowi komentarz przytematyczny bądź przyrematyczny. Podstawy teoretyczne tych rozróżnień są omówione w pracach: Bogusławski 1999, Danielewiczowa 2008; Bogusławski, Danielewiczowa 2005.

Charakterystyka semantyczna jednostki leksykalnej obejmuje (a) wskazanie na ogólną (nadrzędną) kategorię semantyczną, którą jednostka ta reprezentuje, (b) definicję jej znaczenia, (c) opis relacji semantycznych, w jakie wchodzi ta jednostka z innymi jednostkami leksykalnymi (synonimii, hiponimii, antonimii, wykluczania, konwersji).

Nazwa kategorii semantycznej to pewien wielowyrazowy ciąg, rodzaj etykiety łączącej formy hasłowe o różnych cechach gramatycznych, należące do tej samej szeroko rozumianej klasy znaczeniowej. Można przypuszczać, że wyróżnianie kategorii semantycznych, a także siatki relacji semantycznych między jednostkami, ułatwi zbudowanie w przyszłości klasyfikacji znaczeniowej jednostek leksykalnych. Metoda wyodrębniania kategorii semantycznych nie została tymczasem wypracowana, poszczególne kategorie wyróżnia się intuicyjnie.

W opisie relacji uwzględniane będą zarówno zależności ścisłe (dokładne), jak i przybliżone, a więc na przykład oprócz synonimii całkowitej (równoznaczności) quasi-synonimia (bliskoznaczność). Relacje ścisłe, których członem jest jednostka funkcyjna, zachodzą przypuszczalnie rzadziej niż w innych klasach jednostek. Synonimiami całkowitymi są np. *jeżeli i jeśli, oprócz i prócz, ledwie i ledwo*, quasi-synonimiami natomiast np. *chyba i zapewne, trochę i nieco*. Rejestrowanie zależności przybliżonych (naturalnie w sposób rozłączny z zależnościami dokładnymi) ma co prawda nikłą wartość naukową, ale jest pożyteczne dla zwykłych użytkowników języka, zwłaszcza jako autorów tekstów, ma więc pewne znaczenie praktyczne.

#### 4. Przykłady artykułów hasłowych (wersja bardzo wstępna)

##### AŻ 1

KLASA GRAMATYCZNA: leksem synsyntagmatyczny — operator limitacji

DEFINICJA: ‘wielkość czegoś jest tak duża, że mówiący się jej nie spodziewał i to zwróciło jego uwagę’

RELACJE SEMANTYCZNE:

QUASI-ANTONIMY: zaledwie

KATEGORIA SEMANTYCZNA: wykładnik oceny wielkości stanu rzeczy; wykładnik oceny stosunku mówiącego do wypowiedzianego sądu

CECHY SKŁADNIOWE:

KOMPLETYWNOŚĆ: aż \_\_ [CZ, PRZ, PS, L, PI+RZ: wyrażenia oceniające ilość / natężenie czegoś jako dużą(e), czas jako długi, przestrzeń jako odległą]

SZYK: w wypowiedzeniu zmienny, może mieć wpływ na jego znaczenie; neutralny: antepozycja; na-cechowany: postpozycja

STR: komentarz przyrematyczny (nieakcentowane)

PRZYKŁADY: *Wtedy poczuł taki zawrót głowy, że aż się zachwiał na nogach. Łąka była aż żółta od kaczęnców. Zużył aż całą butelkę rozpuszczalnika. Przez ostatnie lata aż tak dużo zmieniło się w moim*

*mieście, że go niemal nie poznałem po powrocie. Nie wiedziałem, że mieszkasz aż tak daleko od centrum, że musisz dojeżdżać do pracy autobusem podmiejskim. Mieli aż dwanaścioro dzieci. Zatrzymał się aż pod lasem. Siedzieli tam aż do wieczora.*

FRAZEOLOGIA: aż nadto, że aż, że aż ha, że aż hej

## **AŻ 2**

KLASA GRAMATYCZNA: relator

DEFINICJA: 'dane zdarzenie przestało mieć miejsce wtedy, kiedy nastąpiło inne'

RELACJE SEMANTYCZNE:

SYNONIMY: dopóki (...) nie; dopóty (dotąd/tak długo/do tego czasu), aż

HIPERONIMY: zanim; przed; wtedy, kiedy (gdy)

KONWERSY: dopóki; dopóty, dopóki

KATEGORIA SEMANTYCZNA: limitator temporalny (wyznacza granicę czasu trwania jednego zdarzenia poprzez wskazanie na początek innego)

CECHY SKŁADNIOWE:

KOMPLETYWNOŚĆ: \_\_ aż \_\_ [CZ dk, tryb orzek.]

SZYK: względem zdań składowych stały; neutralny: pozycja inicjalna w drugim linearnie zdaniu składowym; nacechowany: pozycja inicjalna w pierwszym linearnie zdaniu składowym

PRZYKŁADY: *Blagał o przepustkę, aż ją dostał. Bili mu brawo, aż zaczął bisować. Pukał tak długo, aż mu otworzono. Zaczekaj, aż przestanie padać. Leżał grzecznie na łóżku, aż przedszkolanki przestały spacerować po sali. Aż się z nią ożenił, dotąd go męczyła.*

FRAZEOLOGIA: aż tu (nagle)

## **CHYBA**

KLASA GRAMATYCZNA: partykuła (operator metatekstowy)

DEFINICJA: 'mówiący nie wiedząc, czy dany sąd jest prawdziwy i nie wykluczając tego, że może być fałszywy, jest gotów uznać go za prawdziwy'

RELACJE SEMANTYCZNE:

QUASI-SYNONIMY: pewnie, pewno, przypuszczalnie, zapewne

QUASI-ANTONIMY: bez wątpienia, na pewno, niewątpliwie, z pewnością

KATEGORIA SEMANTYCZNA: wyrażenie epistemiczne — wykładnik oceny prawdziwości sądu

CECHY SKŁADNIOWE:

KOMPLETYWNOŚĆ: chyba \_\_ [wszystkie autosyntagmatyki oprócz relatorów; partykuły; grupy syntaktyczne, zdania]

OGRANICZENIA ZAKRESU UŻYCIA: nie występuje w wypowiedzeniach rozkazujących ani optatywnych; nie współwystępuje z leksykalnymi wykładnikami pytań rozstrzygnięcia ani pytań uzupełnienia, ze spójnikami, z czasownikami epistemicznymi

SZYK: w wypowiedzeniu zmienny, ma wpływ na jego znaczenie; neutralny: antepozycja; nacechowany: postpozycja

STR: komentarz przyrematyczny (nieakcentowane)

PRZYKŁADY: *To młody człowiek, był chyba uczniem albo studentem. Piotr postanowił kupić chyba droższy samochód. Aktorka nosiła chyba najwspanialsze kostiumy na świecie. Chyba niektórzy chcą zdawać egzamin później. Ta paczka waży chyba pięć kilo. To stało się chyba wczoraj. Adam chyba wyjechał. On wolalby chyba pójść do domu, niż tu sterczeć. Gdyby coś wiedział, chyba puściłby farbę. Chyba nawet on w niczym nie pomoże.*

FRAZEOLOGIA: chyba że, chyba żeby, no chyba

## **CORAZ**

KLASA GRAMATYCZNA: leksem synsyntagmatyczny — operator gradacji

DEFINICJA: 'każda następna zmiana ilości cechy w przedmiocie jest większa/mniejsza od poprzedniej'



**RELACJE SEMANTYCZNE:**

SYNONIMY: coraz to 2

QUASI-SYNONIMY: znacznie

KATEGORIA SEMANTYCZNA: wykładnik zmiany stopnia intensywności cechy

CECHY SKŁADNIOWE:

KOMPLETYWNOŚĆ: coraz \_\_ [PRZ (stopień wyższy), PS (stopień wyższy)]

OGRANICZENIA ZAKRESU UŻYCIA: blokuje użycie przeciwzłonu porównania, który jest determinowany przez formę stopnia wyższego

SZYK: stała antepozycja względem nadrzędnika

PRZYKŁADY: *Noce były coraz krótsze. Tętno było coraz słabsze. Ogarniał go coraz większy niepokój. Piotr czuje się coraz gorzej. Coraz częściej zaglądał do kieliszka. Balon unosił się coraz wyżej. Mgła opadała coraz niżej. Ból kręgosłupa był coraz bardziej dokuczliwy.***CORAZ TO 1**

KLASA GRAMATYCZNA: przysłówek

DEFINICJA: ‘w krótkich odstępach czasu powtarza się to, co miało miejsce wcześniej’

RELACJE SEMANTYCZNE:

QUASI-SYNONIMY: co chwila, co i rusz

KATEGORIA SEMANTYCZNA: wykładnik krotności zdarzeń

CECHY SKŁADNIOWE:

KOMPLETYWNOŚĆ: coraz to \_\_ [CZ ndk; wyrazy: *inny, inaczej, nowy*]

SZYK: szyk wewnętrzny stały; stała antepozycja jednostki względem nadrzędnika

PRZYKŁADY: *Prezydent coraz to zwiększał kompetencje władz federalnych. Posłowie coraz to spoglądali na zegarki. Coraz to podtykał mu mikrofon pod nos. Teraz szli utrudzeni, coraz to ocierając pot z czoła. Wymyślano coraz to inne nazwy wędlin. Coraz to kogoś innego zatrzymywała policja. W coraz to innym pokoju gasło światło. Przyjeżdżali coraz to nowi goście.***CORAZ TO 2**

KLASA GRAMATYCZNA: leksem synsyntagmatyczny — operator gradacji

DEFINICJA: ‘każda następną zmianą ilości cechy w przedmiocie jest większa/mniejsza od poprzedniej’

RELACJE SEMANTYCZNE:

SYNONIMY: coraz

QUASI-SYNONIMY: znacznie

KATEGORIA SEMANTYCZNA: wykładnik zmiany stopnia intensywności cechy

CECHY SKŁADNIOWE:

KOMPLETYWNOŚĆ: coraz to \_\_ [PRZ (stopień wyższy), PS (stopień wyższy)]

OGRANICZENIA ZAKRESU UŻYCIA: blokuje użycie przeciwzłonu porównania, który jest determinowany przez formę stopnia wyższego

SZYK: szyk wewnętrzny stały; stała antepozycja jednostki względem nadrzędnika

PRZYKŁADY: *Wrzawa robiła się coraz to głośniejsza. Coraz to większą wagę przywiązywała do swojego wyglądu. Metoda ta miała coraz to szersze zastosowanie. Leczenie ziołami staje się coraz to bardziej modne. Mróz coraz to słabiej trzyma.***TAK NAPRAWDĘ**

KLASA GRAMATYCZNA: partykuła (operator metatekstowy)

DEFINICJA: ‘mówiący wiedząc, że pewien sąd nie jest prawdziwy i chcąc spowodować, żeby go adresat odrzucił, przyjmując inny, przeciwstawny, potwierdza prawdziwość tego sądu’

RELACJE SEMANTYCZNE:

QUASI-SYNONIMY: na dobrą sprawę, w gruncie rzeczy, w rzeczywistości

KATEGORIA SEMANTYCZNA: wyrażenie epistemiczne — wykładnik polemiki z (nie)jawnym sądem

CECHY SKŁADNIOWE:

KOMPLETYWNOŚĆ: tak naprawdę\_\_ [wszystkie autosyntagmatyki oprócz relatorów; partykuły; grupy syntaktyczne, zdania]

SZYK: szyk wewnętrzny stały; zewnętrzny: w wypowiedzeniu zmienny, ma wpływ na jego znaczenie; neutralny: antepozycja; nacechowany: postpozycja

STR: komentarz przyrematyczny

PRZYKŁADY: *Udawala, że słucha, tak naprawdę myślała o czym innym. Oskarżony nie miał już żadnego alibi, bo znaleziony przy ofierze włos okazał się tak naprawdę jego włosem. Piotr ma do zdania jeszcze jeden egzamin, a więc tak naprawdę nie skończył studiów. Długo nad tym myślałem i sądzę, że tak naprawdę jest ona bardzo nieszczęśliwa. Kowalscy mają tak naprawdę dwoje dzieci, bo jedno jest adoptowane. Tak naprawdę większość wyborców nie zna programów poszczególnych partii. Przewodniczący przyznał, że tak naprawdę ostateczne decyzje zapadną w kwietniu.*

### TROCHĘ 1

KLASA GRAMATYCZNA: liczebnik nieokreślony, ndm

DEFINICJA: ‘nie mówiąc, ile jest czegoś, mówi się, że nie jest dużo’

RELACJE SEMANTYCZNE:

QUASI-SYNONIMY: nieco, odrobinę

KATEGORIA SEMANTYCZNA: wykładnik ilości

CECHY SKŁADNIOWE:

KOMPLETYWNOŚĆ: trochę\_\_ [D]

OGRANICZENIA ZAKRESU UŻYCIA: grupa liczebnikowo-rzeczownikowa konstituowana przez *trochę* i zredukowana do *trochę* zajmuje w zdaniu tylko pozycje syntaktyczne mianownika, biernika i dopełniacza

SZYK: neutralny: antepozycja; nacechowany: postpozycja

PRZYKŁADY: *Dosyp do tej zupy trochę soli i pieprzu. Warto poświęcić na zwiedzanie trochę urlopu. Odłożył trochę pieniędzy na remont mieszkania. Wczoraj odwiedziło mnie trochę znajomych. Do szpitala przywieziono trochę ludzi rannych w wypadku. Na tym stanowisku potrzeba trochę ostrożności i dyplomacji. Wypił trochę i wkrótce wyszedł. Odpocznij tu trochę, możesz nawet trochę spać.*

### TROCHĘ 2

KLASA GRAMATYCZNA: leksem synsyntagmatyczny: operator gradacji

DEFINICJA: ‘nie mówiąc, w jakim stopniu ktoś/coś ma daną cechę, mówi się, że nie ma jej w dużym stopniu; mówiący sądzi, że przypisać komuś/czemuś daną cechę, to powiedzieć za dużo’

RELACJE SEMANTYCZNE:

QUASI-SYNONIMY: nieco, odrobinę

KATEGORIA SEMANTYCZNA: wykładnik stopnia cechy; wykładnik komentarza mówiącego do oceny wielkości stanu rzeczy

CECHY SKŁADNIOWE:

KOMPLETYWNOŚĆ: trochę\_\_ [CZ, PRZ (stopień równy, wyższy), PS (stopień równy, wyższy), RZ (M, N), PI+RZ]

OGRANICZENIA ZAKRESU UŻYCIA: nie wchodzi w relację z liczebnikiem, stopniem najwyższym przymiotnika i przysłówka, relatorem, wykładnikiem aproksymacji, spójnikiem, partykułą; wyklucza łączliwość z wyrażeniami określającymi wysoki stopień cechy

SZYK: neutralny: antepozycja; nacechowany: postpozycja

PRZYKŁADY: *Już się trochę przejaśnia. Trochę się zmęczył zbyt forsownym marszem. Przez cały dzień był trochę senny. Od miesiąca miał trochę lepszą pracę. Wejść trochę wyżej, to wszystko zoba-*

*czysz. Złożył nam wizytę trochę znieca. Piotr to trochę dziwak (wariat, krętacz, marzyciel, dziecko). Anna jest trochę nauczycielką. Przyglądała mu się trochę z niepokojem. Postanowił tam pójść trochę przez wzgląd na ojca, trochę ze strachu, trochę dla zabawy.*

FRAZEOLOGIA: ani trochę

### WIDOCZNIE 1

KLASA GRAMATYCZNA: operator adsentencjalny (operator metatekstowy)

DEFINICJA: 'mówiący, wiedząc o prawdziwości danego sądu i o istnieniu zależności między pewnymi sądami ogólnymi (niewyrażonymi), nie wykluczając prawdziwości drugiego z wyrażonych sądów, jest gotów uznać go za prawdziwy'

RELACJE SEMANTYCZNE:

SYNONIMY: najwidoczniej, widać

QUASI-SYNONIMY: najwyraźniej, pewnie, pewno, przypuszczalnie

KATEGORIA SEMANTYCZNA: wykładnik ewidencjalności inferencyjnej; wykładnik oceny prawdziwości sądu

CECHY SKŁADNIOWE:

KOMPLETYWNOŚĆ: \_\_ widocznie \_\_ [w obu pozycjach syntaktycznych: wszystkie autosyntagmatyki oprócz relatorów; partykuły, spójniki; grupy syntaktyczne, zdania]

OGRANICZENIA ZAKRESU UŻYCIA: nie występuje w wypowiedzeniach rozkazujących ani optatywnych; nie współwystępuje z leksykalnymi wykładnikami pytań rozstrzygnięcia ani pytań uzupełnienia

SZYK: zmienny: między komponentami obu wypowiedzeń składowych wypowiedzenia złożonego, także w antepozycji, interpozycji i postpozycji względem wypowiedzenia złożonego

STR: komentarz przyrematyczny (nieakcentowane)

PRZYKŁADY: *Nie mógł otworzyć szuflady, zamek widocznie się zaciął. Ulica jest mokra, w nocy widocznie padał deszcz. Wypił widocznie za dużo, bo był bardzo agresywny. Zdymisjonowano go z dnia na dzień, widocznie oskarżenia wobec niego były poważne. Ewa skrzywiła się przy obiedzie, jedzenie widocznie było niedobre. Widocznie odpowiedział na pytanie, skoro egzaminator mu podziękował.*

### WIDOCZNIE 2

KLASA GRAMATYCZNA: przysłówek (nie ma formy stopnia najwyższego)

DEFINICJA: 'w sposób zauważalny'

RELACJE SEMANTYCZNE:

QUASI-ANTONIMY: niewidocznie

KATEGORIA SEMANTYCZNA: wykładnik percepcji wzrokowej

CECHY SKŁADNIOWE:

KOMPLETYWNOŚĆ: widocznie \_\_ [CZ ]

SZYK: zmienny — dopuszczalna bezpośrednia i pośrednia antepozycja i postpozycja względem czasownika

PRZYKŁADY: *Dziadek zmienił się na twarzy ostatnio bardzo widocznie, skoro go nie poznałeś. Rana zagoiła się już dość widocznie. Pociąg zbliżał się do stacji, zaczął bowiem zwalniać coraz widoczniej. Koniec wakacji czuć było w miasteczku coraz widoczniej, wszyscy wypytywali o nowe podręczniki.*

### Bibliografia

- B a ł a b a n i a k D., 2007a, Kategoria intensywności na tle wykładników stopnia, *Polonica XXVIII*, s. 13–21.  
— 2007b, Semantyczne ograniczenia łączliwości intensyfikatorów leksykalnych, *Prace Filologiczne LII*, s. 15–22.

- Bogusławski A., 1977, Problems of the Thematic-Rhematic Structure of Sentences, Warszawa.
- 1999, Inherently thematic or rhematic units of language, [w:] Travaux du Cercle Linguistique de Prague 3, red. E. Hajičová, T. Hoskovec, O. Leška, P. Sgall, Z. Skoumalová, Amsterdam, s. 211–224.
- Danielewiczowa M., 2005, Verba polona abscondita. Sonda słownikowa III, Warszawa.
- 2007, Przymiotniki nieprzymiotniki (O pewnym niezwykłym typie wyrażen w języku polskim), Zbornik Matice srpske za slavistiku 71–72, s. 223–235.
- 2008, O pewnym ważnym typie informacji leksykograficznej nieobecnej w słownikach (w druku).
- Doboszyńska-Markiewicz K., 2007, Co łączy *około* i *bez mała*? Kilka uwag o operatorach adnumeratywnych, Prace Filologiczne LII, s. 39–50.
- Dunaj B., Przybylska R., Żmigrodzki P., 2006, Zarys koncepcji wielkiego słownika języka polskiego, Polonica XXVI–XXVII, s. 5–16.
- Grochowski M., 1996, O partykułach jako wykładnikach nawiązania. Analiza wyrażenia *wręcz*, [w:] Anafora w strukturze tekstu, red. M. Grochowski, Warszawa, s. 97–104.
- 1997, Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne, Kraków.
- 2002a, Wielowyrzowe jednostki funkcyjne. Wprowadzenie do problematyki, [w:] Problemy frazeologii europejskiej V, red. A.M. Lewicki, Lublin, s. 43–50.
- 2002b, Szyk operatorów adsentencjalnych o funkcji adwersatywnej a struktura tematyczno-rematyczna zdania, [w:] Składnia. Stylistyka. Struktura tekstu, red. M. Krauz, K. Ożóg, Rzeszów, s. 150–157.
- 2003, Szyk jednostek synsyntagmatycznych w języku polskim (główne problemy metodologiczne), Polonica XXII–XXIII, s. 203–223.
- 2004, O cechach syntaktycznych i semantycznych operatorów quasi-spójnikowych. Analiza operatora *ALE*, [w:] Studia z gramatyki i semantyki języka polskiego, red. A. Moroz, M. Wiśniewski, Toruń, s. 223–231.
- 2007a, Partykuły, parenteza a wyrażenia metatekstowe, Z polskich studiów slawistycznych, seria XI. Językoznawstwo, Warszawa, s. 69–74.
- 2007b, Partykuły właściwe o postaci związków frazeologicznych. Wprowadzenie do opisu, [w:] Problemy frazeologii europejskiej VIII, red. A.M. Lewicki, Lublin, s. 77–87.
- 2007c, O szyku neutralnym i nacechowanym w języku polskim. Trudności z ustaleniem opozycji, Prace Filologiczne LIII, s. 241–252.
- Grzegorzycowa R., 1975, Funkcje semantyczne i składniowe polskich przysłówków, Wrocław.
- Kisiel A., 2007, Czy *głównie* i *przede wszystkim* są równoznaczne?, Prace Filologiczne LII, s. 155–163.
- Laskowski R., 1998, Zagadnienia ogólne morfologii, [w:] Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia, red. R. Grzegorzycowa, R. Laskowski, H. Wróbel, Warszawa, s. 27–86.
- Maryn D., 2008, O znaczeniach przedmiotowych i metatekstowych przymiotników *zwykły*, *zwyczajny* (w druku).
- Ożóg K., 1990, Leksykon metatekstowy współczesnej polszczyzny mówionej. Wybrane zagadnienia, Kraków.
- Saloni Z., Gruszczyński W., Woliński M., Wołosz R., 2007, Słownik gramatyczny języka polskiego, Warszawa.
- Wajszcuk J., 1997, System znaczeń w obszarze spójników polskich. Wprowadzenie do opisu, Warszawa.
- 2005, O metatekście, Warszawa.
- Wróbel H., 1995, Co to są leksemy funkcyjne?, [w:] Wyrażenia funkcyjne w systemie i tekście, red. M. Grochowski, Toruń, s. 7–15.
- Żmigrodzki P., Bańko M., Dunaj B., Przybylska R., 2007, Koncepcja *Wielkiego słownika języka polskiego* — przybliżenie drugie, [w:] Nowe studia leksykograficzne, red. P. Żmigrodzki, R. Przybylska, Kraków, s. 9–21.